

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 03, luty 2013 05:00

Rafał Rudka

Odslony: 1646

Śmiało mogę powiedzieć, że samorządowcy są bardzo dobrymi gospodarzami. Jak każdy dobry gospodarz domu, wiemy, jak dobrze zarządzać i wydawać pieniądze, dlatego planując budżety, myślimy prorozwojowo. Jednak sytuacja finansowa w sektorze samorządowym jest mocno powiązana z sytuacją gospodarczą kraju i polityką rządu oraz budżetem UE – mówi Marek Tramś, prezes zarządu Związku Powiatów Polskich, w wywiadzie dla Magazynu Gospodarczego FAKTY.

Jak starostowie radzą sobie z gospodarowaniem budżetem i pozyskiwaniem wsparcia ze źródeł zewnętrznych? Jak ocenia pan ich zaradność, umiejętności oraz kreatywność w działaniach na rzecz utrzymania płynności finansowej i wypracowywania dodatkowych przychodów z myślą o rozwoju zarządzanej jednostki?

– Powiaty czy gminy są i długo jeszcze będą jednym z głównych podmiotów kreujących i realizujących politykę rozwoju oraz jednym z najważniejszych beneficjentów środków unijnych. Śmiało mogę powiedzieć, że samorządowcy są bardzo dobrymi gospodarzami.

My, jak każdy dobry gospodarz domu, wiemy, jak dobrze zarządzać i wydawać pieniądze, dlatego planując budżety, myślimy prorozwojowo. Jednak sytuacja finansowa w sektorze samorządowym jest mocno powiązana z sytuacją gospodarczą kraju i polityką rządu oraz budżetem UE. Ciągłe przenoszenie zadań rządowych na samorządy bez zabezpieczenia finansowego może zachwiać budżetem powiatów. Jeżeli mam oceniać starostów, to jestem spokojny – to dobrzy menadżerowie, którzy wykorzystają wszystkie możliwości wsparcia unijnego.

Na ile miarodajne dla obrazu polskiej samorządności są wyniki rankingów i konkursów samorządowych? W jakiej mierze inicjatywy tego typu przyczyniają się do zdrowej rywalizacji oraz intensyfikacji starań o poprawę jakości życia w powiatach i zadowolenia mieszkańców?

– Jak łatwo można zauważyć, dzisiejszy świat przechodzi przemianę mentalną, która definiuje nasze działania i powoduje, że ciągle jesteśmy poddawani ocenie. Na co dzień widać, że każdy powiat stara się jak najlepiej i najskuteczniej realizować swoje zadania.

Podstawowym założeniem konkursów, zestawień, rankingów jest pewnie nie tylko to, żeby wskazać najlepszych, ale także, żeby zmotywować samorządy do rozwoju. Jest to zdrowy doping oraz okazja do pokazania innym, jak dużo zostało zrobione. Jeżeli nie traktujemy rankingu jak wyroczni, tylko jako bodziec do dalszego, lepszego działania, może stanowić on bardzo motywujący czynnik, a odbieranie nagrody – miłą chwilę refleksji.

Jakie nadzieje mają władze samorządowe na szczeblu powiatowym odnośnie puli środków unijnych planowanych do przekazania samorządom w nowej perspektywie na lata 2014–2020?

– Dzisiaj ten budżet dopiero się kształtuje i jaka ostatecznie to będzie pula pieniędzy – zobaczymy. Niepokojące są sygnały od naszych europosłów o zlikwidowaniu kwalifikowalności podatku VAT, co dla nas, samorządów, byłoby bardzo niekorzystne. Jeżeli ponad 20-procentowego podatku VAT nie będzie można sfinansować z pieniędzy europejskich, to powiaty, które realizują projekty, de facto otrzymają o tyle pieniędzy mniej. Powiaty wykorzystują unijną pomoc efektywnie, choć bez pośpiechu, co – jak się okazuje – przynosi wymierne korzyści. Myślę, że problemem jest nie to, czy samorządy skonsumują źródła zewnętrzne, ale jak je spożytkują i czy zmniejszą dysproporcje między regionami, powiatami i gminami.

Na co powinna kłaść nacisk krajowa polityka zagraniczna z punktu widzenia aktualnych potrzeb,

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 03, luty 2013 05:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1646

możliwości i aspiracji powiatów? Jak wygląda dziś współpraca samorządów powiatowych z ich odpowiednikami za granicą?

– Często zapomina się, że powiaty są nie tylko jednym z trzech elementów trójstopniowego podziału władzy samorządowej, ale również istotnym organem władzy publicznej i jako taki powinny mieć wypracowaną współpracę z ministerstwem spraw zagranicznych. W samorządach bardzo dużo się dzieje. Realizuje się liczne umowy z zagranicznymi partnerami, a możliwość dzielenia się doświadczeniami czy wymiana młodzieży to ogromny dorobek lokalnych społeczności. Do tej pory był widoczny dysonans oraz brak wspólnej płaszczyzny samorządowej i rządowej polityki zagranicznej, ale ostatnio wszystko idzie w dobrym kierunku. Otrzymaliśmy sygnał ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że obywatelskie, samorządowe kontakty międzynarodowe są ważne dla polityki zagranicznej. Jest również idea marszałka wielkopolskiego utworzenia cyklicznej ogólnopolskiej konferencji, która wypracowałaby platformę dialogu w zakresie współpracy międzynarodowej samorządów i określała priorytety polskiej polityki zagranicznej.

Rozmawiała Magdalena Szczygielska

Wywiad ukazał się w styczniowo-lutowym wydaniu Magazynu Gospodarczego FAKTY. Z innymi publikacjami zamieszczonymi w tym czasopiśmie można zapoznać się po kliknięciu [TUTAJ](#) (13,10MB)